

Hallelujah



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Hallelujah

p. Jarosławowi Iwaszkiewiczowi

Niebo jak biała powierzchnia milczenia,
pod niebem płaska obraca się ziemia.
Sen u powiek omyty. Stoi prosty kształt
podobny do fontanny rytej w ścianie skał.
Zejdźcie, formy płomiennie! Chłodna ziemia zgasi
i ostudzi, jak metal rozgrzany, postaci,
zatrzyma i przemieni w pomnik żółta glina,
aby była nazwana przez ziemię przyczyna.
Biją źródła mosiężne, dźwięk przechodzi w światło.
Rosną liście płomieni w obłoku, co drząc
rozstępuje się drzewom jak ramiona snom,
i grzmią rumaki burzy, nim je wiatry zatną.
A potem znów milczenie. Na bezludny gwar
i niebo się po płątku rozwija z krwi barw
i blade stoi w dole i na górze łuną,
a przez nie ożywione białe kwiaty suną,
które są oczyszczeniem formy i zamysłem,
jak anioły bez skrzydeł albo dąb bezlistny,
i tabuny widowisk niosą przez sklepienia,
a każdy cień odciska nieobeschła ziemia.
O świcie przebudzeni ludzie wznoszą głowy
i wyglądając w pejzaż widzą ślad różowy
i stygmaty¹ piór białych opadłe przez noc,
ręce wznoszą zdumieni i oddają snom
te zjawy żywe. Zbudzeni nie wierzą
i jak posągi u wrót ognia leżąc
śpiewają pieśni, wznoszą dym jak dłoń
i błogosławią Panu; młode kwiaty tną,
rzucają na ołtarze, nie wiedząc, że ziemia
porosła w obce kształty jak w kolumny przemian,
a stopy wyciśnięte, kędy² przeszedł blask,
stoją nieme, czekając u gorących ciał.

Ziemia

Stawisko, 26 III 42 r.

¹stygmat — samorzutnie pojawiająca się rana naśladująca rany ukrzyżowanego Chrystusa; znamię. [przypis edytorski]

²kędy (daw.) — gdzie. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczyński-hallelujah>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, *Poezje*, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziol.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wąlichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.